

Kurier Szczeciński

Nr 25 (10 304)

Rok założenia 1945

Cena 1 zł

WTOREK,
31 STYCZANIA
1978 ROKU
WYD. AB



Katastrofalne skutki burz śnieżnych

„Białe piekło” w Europie zachodniej i USA

LONDYN, PARYŻ, NOWY JORK PAP. Opady śniegu i zamiecie w różnych częściach Europy zachodniej pociągnęły za sobą kolejne ofiary we Francji, Szwajcarii, Włoszech i w Szkocji. W USA, północnej części stanu Nowy Jork panują arktyczne mrozy i zamiecie śnieżne. W stanie Ohio życie jest sparaliżowane przez zasypane śniegiem na drogach i liniach kolejowych. Również w stanie Michigan wiele dróg zablokowanych jest przez 4-metrowe zasypy śnieżne.

Konferencja prasowa Cartera

WASZYNGTON PAP. Prezydent Stanów Zjednoczonych, Jimmy Carter wystąpił w poniedziałek na konferencji prasowej, w czasie której odpowiadał na pytania dotyczące m. in. sytuacji gospodarczej USA oraz sytuacji na Bliskim Wschodzie. Prezydent wznowił Kongres do zaaprobowania jego programu uzdrowienia gospodarki amerykańskiej, przewidzianego m. in. reformy systemu podatkowego i obniżenie wysokości podatków na łączną sumę 25 mld dolarów. Prezydent stwierdził, że cięcia podatkowe umożliwią zmniejszenie bezrobocia do ok. 6 proc.

Mówiąc o sytuacji na Bliskim Wschodzie, Carter wyraził ponownie pogląd, że budowa osiedli izraelskich na okupowanych terytoriach arabskich jest niezgodna z Konwencją Genewską z roku 1949. Prezydent stwierdził również, że nie powziął jeszcze decyzji co do sprzedaży Egipciowi nowoczesnej broni amerykańskiej, w tym myśliwców bombardujących.

Egipt — Izrael

Wznowienie obrad komisji wojskowej

KAIR PAP. Tzw. wojskowa komisja egipsko-izraelska wznowi obrady dziś, 31 bm., po południu w Kairze. Informuje o tym komunikat opublikowany w Tel-Awie przez izraelskie Ministerstwo Obrony. Delegacja izraelska uda się do Kairu we wtorek rano.

Chiński sztuczny satelita

PEKIN PAP. Jak poinformowała w poniedziałek Chińska Agencja Prasowa SINCWA, ChRL, wystrzeliła 26 bm. sztuczny satelitę Ziemi. Po pomyślnym wykonaniu badań naukowych satelita został sprowadzony na Ziemię.

Agencja Reutersa przypomina, że jest to ósmy sztuczny satelita Ziemi wprowadzony przez Chinę na orbitę wokółziemską.

NOWE OPADY ŚNIEGU i zamiecie zagroziły w poniedziałek wstrzymaniem największej akcji ratunkowej, jaką podjęto w W. Brytanii od zakończenia II wojny światowej, w celu oswobodzenia podróżnych. Utknęli oni w samochodach i w pociągach na skutek burzy śnieżnej, największej od lat 30, jaka wydarzyła się tam w końcu ub. tygodnia. Pługi śnieżne, setki helikopterów i liczące tysiące ludzi drużyny ratownicze próbują uwolnić pasażerów samochodów i taboru kolejowego w miejscowości i domów. Wiatry o sile 150 km na godzinę podrywały prowadzące do nich przewody energetyczne i telegraficzne. W poniedziałek helikoptery zrzucały zasobniki z żywnością dla 60 pasażerów samochodów, którzy schowali się na farmie.

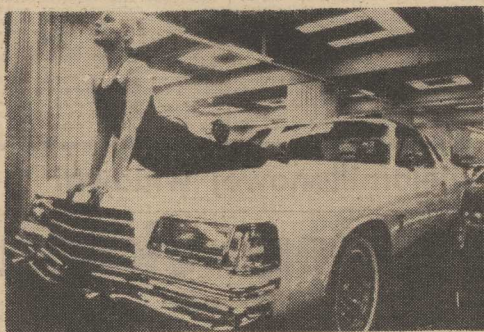
Około pół metra świeżego śniegu spadło w poniedziałek w środkowo-wschodniej Francji. W zaspach na trasie między Bellegarde a Mantua utknął pociąg z około 30 pasażerami. Po kilku godzinach udało się wycofać skład do Bellegarde.

Tymczasem na śródziemnomorskim wybrzeżu Francji wieją huraганowe wiatry i pada deszcz. Huraganowe wiatry wiały także w poniedziałek nad kanałem La Manche. Włoski Klub Alpejski ostrzegł przed niebezpieczeństwem lawin. W

końcu ub. tygodnia surowa zima we Włoszech pociągnęła za sobą śmierć 7 osób. Podczas gdy w Alpach włoskich śnieg odciął od świata wiele miejscowości, w środkowych Włoszech i na Sardynii wystąpiły z brzegów rzeki.

Zawieje spowodowały w poniedziałek konieczność zamknięcia portu lotniczego w Genewie. W północnej części stanu Nowy Jork panują śniegi arktyczne warunków. Wieją tam silne wiatry, tworząc wysokie zasypy śnieżne. Utrzymuje się silny mroź. Zaskoczył on tam podczas ćwiczeń 9 tys. żołnierzy armii amerykańskiej.

W stanie Michigan, w samochodach i pociągach utknęło 15 tys. podróżnych i na wielu drogach wciąż leżą ponad 4-metrowe zasypy. Na rzecę Ohio z Kentucky około 100 barek zerwało się z kotwicy, przy czym część z nich została wyrzucona przez burzę na brzeg. Również mieszkańcy Irlandii, Jugosławii i Hiszpanii musieli walczyć z gwałtownym zimowym sztormem, wywołanym przez masy arktycznego powietrza.



(Fot. CAF — AP)

Niezwykła historia Janeza Rusa

Sam skazał się na dożywocie

BYŁ sam dla siebie prokuratorem, sędzią i obrońcą. Wymerzył sobie karę dożywotniego więzienia. Za to, że zdradził szereg partyzanckich, gdzie pozostał brat, który zginął w walce o wolność Jugosławii, że przystąpił do pozostających na usługach faszystowskich okupantów. Przesiedział w odosobnieniu 33 lata. W początkach stycznia br. sprawa wyśzła na jaw.

HISTORIA, która w ostatnich dniach stała się sensacją w prasie jugosłowiańskiej, wydarzyła się w licejowej ok. 400 mieszkańców wioski Żalna, leżącej w odległości 25 km od stolicy republiki Słowenii — Ljubljany. Człowiek zaś o którym będzie tu mowa to liczący obecnie 64 lata Janez Rus.

JANEZ RUS wraz z bratem Jozą przystąpił do ruchu partyzanckiego we wrześniu 1943 r. Po trzech miesiącach Rus wpadł w ręce faszystów. Wyparł się przynależności do partyzantów, a potem aby uniknąć podejrzenia zgłosił się do oddziału będącego na usługach sił faszystowskich. Brat pozostał w partyzancie i zginął w walce w roku 1944.

(Dokończenie na str. 3)

Dalsze umocnienie stosunków

braterskiej przyjaźni i współpracy

Wizyta premiera P. Jaroszewicza w Moskwie

MOSKWA PAP. 30 stycznia przybył do Moskwy z krótką roboczą wizytą członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL, Piotr Jaroszewicz. Tego samego dnia spotkał się on na Kremlu z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, Aleksiejem Kosygiem.

W TOKU ROZMOWY, która upłynęła w serdecznej atmosferze, obaj premierzy wyrazili zaдовоlenie z pomyślnego rozwoju braterskich polsko-radzieckich stosunków politycznych i gospodarczych oraz owocnej współpracy między PRL a ZSRR, zarówno na zasadach dwustronnych, jak i w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Trwale więzy, jakie ukształtowały się między obu krajami, stały się ważnym czynnikiem w pomyślnym rozwiązywaniu zadań budownictwa komunistycznego i socjalistycznego, wytyczonych przez XXV Zjazd KPZR i VII Zjazd PZPR.

ROZPATRZONO sprawę dalszego rozszerzenia współpracy polsko-radzieckiej i zwiększenia jej efektywności. Szczególną uwagę poświęcono przy tym realizacji porozumienia osiągniętego w sierpniu 1977 r. podczas przyjacielskiego spotkania i sekretarza KC PZPR, Edwarda Gierka z sekretarzem generalnym KC KPZR, Leonidem Breżniewem na temat opracowania dalekosiężnej perspektywy specjalizacji i kooperacji produkcji między PRL a ZSRR. Szefowie rządów obu krajów omówili szereg zagadnień związanych z opracowaniem długofalowych kierunkowych programów współpracy krajów-członków RWPG. Dokonano także wymiany poglądów na aktualne problemy międzynarodowe, interesujące obie strony.

Rozmowa P. Jaroszewicza z A. Kosygiem potwierdziła jedność poglądów rządów PRL i ZSRR w omawianych sprawach, a także ich dążenie do dalszego umocnienia stosunków braterskiej przyjaźni i współpracy między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim.

W TOKU ROZMOWY, która upłynęła w serdecznej atmosferze, obaj premierzy wyrazili zaдовоlenie z pomyślnego rozwoju braterskich polsko-radzieckich stosunków politycznych i gospodarczych oraz owocnej współpracy między PRL a ZSRR, zarówno na zasadach dwustronnych, jak i w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Trwale więzy, jakie ukształtowały się między obu krajami, stały się ważnym czynnikiem w pomyślnym rozwiązywaniu zadań budownictwa komunistycznego i socjalistycznego, wytyczonych przez XXV Zjazd KPZR i VII Zjazd PZPR.

POSIEDZENIE Wojewódzkiej Komisji Wyborczej

NA WCZORAJSZYM posiedzeniu Wojewódzkiej Komisji Wyborczej w Szczecinie omówiono stan przygotowań do wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego. Pozytywnie oceniono działalność komisji wyborczych, pracujących na terenie Szczecina i województwa oraz działalność rad narodowych i administracji terenowej, mającą na celu sprawny przebieg wyborów.

Oś nuklearna RFN — RPA

NOWY JORK PAP. Quadrangle Books — wydawnictwo należące do „New York Timesa” przygotowuje do publikacji w maju br. sensacyjną książkę, której tematem jest trzymanna w więzieniu tajemnicy współpracownika Republiki Federalnej Niemiec i Republiki Południowej Afryki w produkcji bomby atomowej.

Autorami książki „Oś nuklearna” są pracownik skandynawskiego instytutu spraw afrykańskich, Zdenko Červenka oraz konsultant Kongresu USA i ONZ dla Afryki Południowej, były pracownik brytyjskiego Foreign Office, Barbara Rogers.

Na podstawie różnych źródeł stworzyli oni — jak pisze „New York Post” — „wstrząsającą historię tajnej współpracy między RFN i RPA”, której celem jest produkcja bomby nuklearnej w Afryce Południowej.

Gmoch już wie

Jak tańczyć argentyńskie tango?

W ARGENTYNIE — pełnia lata. Termometry wskazują 40°C, powietrze jest pełne rozgrzanej wilgoci. Europejczykom trudno oddychać, sikar męczy, nie ma gdzie schronić się przed wyczerpującym upałem. Argentyniacy twierdzą, że gdyby teraz rozpoczęły się finały Północnych Mistrzów Świata, to piłkarze Europy przegraliby z... klimatem.

Na szczęście walka o tytuł rozpocznie się dopiero 1 czerwca, w okresie zimowym, gdy aura nie będzie już w takim stopniu sprzymierzeńcem drużyny południowoamerykańskich.

(Dokończenie na str. 6)

Motocykl VW

ZNANA firma samochodowa Volkswagen pracuje podobno nad uruchomieniem produkcji motocykla. Ma być on wyposażony w silnik 4-cylindrowy, o pojemności 1100 cm sześć. Chłodzony wodą.

DZIS
W NUMERZE:

Pierwsza w kraju szczecińska komora cyrkulacyjna ♦ Wnioski na bliską przyszłość ♦ W naszej kuchni

Opóźnienia — zbyt częste...

Ministerstwo Komunikacji
za powołania komisji
regularności kursowania pociągów

WARSZAWA PAP. Niemal rok temu, na Kolegium Ministerstwa Komunikacji, szczególnie dużo uwagi poświęcono sprawie opóźnień pociągów pasażerskich. Podkreślono wówczas stanowczo, że należy dokończyć wszelkich starań, aby eliminować niepunktualne odjazdy i przyjazdy pociągów pasażerskich. Zaplanowano przy tym, że pociągi towarowe nie mogą mieć pierwszeństwa przed pasażerskimi.

Potwierdzono
wysokie walory
lubelskiego węgla

POTWIERDZIŁY się walory lubelskiego węgla — do niedawna oparte tylko na badaniach tzw. rzetelnych geologów i wierceń geologicznych. Wówczas lubelski węgiel uznany za stały za surowiec o wysokich wartościach energetycznych. Niedawno budowniczości kopalni w Bogdanie dotarli do pierwszego złoża, mającego kilkadziesiąt cm grubości. Ze złoża tego — nie przewidzianego do górniczej eksploatacji — wydobyto węgiel, który przekazano specjalistom w celu przeprowadzenia odpowiednich badań.

Wyniki tych ekspertyz jeszcze raz potwierdziły wysokie walory energetyczne lubelskiego węgla. Jego średnia kaloryczność określono na ponad 8 tys. cal. Z kwalifikowano go do gatunków węgla gazoniowego o małym zanieczyszczeniu, po spaleniu będzie pozostawiał niewielką ilość popiołu. Z badań wynika, że lubelski węgiel nadaje się do urobku mechanicznego. Naukowcy spodziewają się złożeń o jeszcze lepszej jakości.

Światowa nowość

Boucle z wiskozy

ŁÓDZKIE Zakłady Dzwirniarskie „Kwona” jako pierwsze w kraju rozpoczęły produkcję wyrobów typu boucle — z wiskozy. Jest to też nowość światową, bowiem trykotaż tego rodzaju wykonuje się powszechnie z odpowiednio preparowanych przed syntetycznych. Wiskoza, modyfikowana chemicznie, daje wyrob równie efektywny, lecz znacznie bardziej higieniczny i przyjemniejszy w noszeniu. Wiskoza to bowiem jest higroskopijne, podobnie jak np. bawełna.

Zdaniem
wielomilionowej widowni
Przebieg ucieleśnienia ekranu

PRZED wyłonieniem laureatów II Festiwalu Polskich Filmów i Widowisk Telewizyjnych trwającego w Olsztynie zwróciliśmy się do Ośrodka Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych PR i TV z pytaniem: jak wyglądałyby orientacyjna lista najbardziej popularnych programów telewizyjnych ubiegłego roku, gdyby sporządzić ją na podstawie ocen widzów?

WIDOWISKA TEATRALNE. Najwięcej, ponad 45 proc. ocen bardzo dobrych uzyskały komedie: „Oscar” Magniera, „Oleńka” Gogola i „Wesele Figara” Beaumarchais. Ponad 30 proc. telewizorów jako bardzo dobre określiło trzy spektakle polskich autorów: cykl dokumentalny „Przed burzą”, „Skiz” Zapolskiej, „Lucejz z Pokulic” wg Dąbrowskiej.

MAŁE FORMY TELEWIZYJNE to przede wszystkim, spektakle Teatru Małych Form. „Dobre życie” Bunina oceniła pozytywnie aż jedna trzecia widzów TV, następnie „Idola” Ireneusza Fredyńskiego 19 proc. oglądających nazwało bardzo dobrym spektaklem, a oglądano go 13 proc. wszystkich telewizorów.

SERIALE. Wśród trzech nowych polskich seriali, jakie zaprezentowa-

no w ubiegłym roku, dominują oczywiście „POLSKIE DROGI”. Obejrzało je 70 proc. telewizorów, zaś ilość ocen bardzo dobrych wzrosła z każdym kolejnym tygodniem emisji. Odcinek I bardzo dobrym nazwało 55 proc. telewizorów, który go oglądał, a odcinek przedostatni („Himmelerland”) uzyskał pochlebne oceny aż 79 proc. oglądających. Charakterystycznym wyjątkiem był tylko odcinek ostatni zakończony śmiercią Niwińskiego i Kurasia. Tragiczny finał wywołał sprzeciw części widzów — liczba ocen bardzo dobrych spadła do 74 proc. Powodzenie „Polskich dróg” jest w dziejach naszej telewizji — jest to drugi serial, który w całym swoim rodzaju fenomenem: Zaden z wcześniej prezentowanych programów nie uzyskał tak wysokich ocen widzów. Żaden też nie był tak powszechnie akceptowany. Przykładowo zdobywa ubiegłoroczny „Grand Prix” festiwalu w Olsztynie, serial „Dziękuję”, miał przeciętnie 33 proc. bardzo dobrych, a „Kojak” — światowa superprodukcja telewizyjnego serialu — w badaniach OBOP osiągnął maksymalnie 48 proc. najwyższych not (przy przeciętnej dla wszystkich wyświetlonych dotychczas odcinków — w granicach 40 proc.).

Dwa pozostałe serie, wyświetlała w ub. roku — „Zakłady dworów” oraz „Złoty szereg”, nie wzbudziły entuzjazmu widzów. Swoje jego rodzaju ewenementem stała się natomiast powtórkowa, któraś

nisterstwo Komunikacji — zmierzając obecnie wysiłki resortu. Już w najbliższych miesiącach powinny one przynieść oczekiwane rezultaty. Należy mieć nadzieję, że zamierzenia te znajdą potwierdzenie w praktyce. Opóźnienia pociągów wywierał bowiem negatywny wpływ również na funkcjonowanie gospodarki. Ich skutkiem są przecież częste spóźnienia do pracy tysięcy ludzi, co z kolei odbija się ujemnie na wykonywaniu zadań fabryk i innych przedsiębiorstw.

Sensacyjne
znalezisko fotograficzne
w Krakowie

KRAKÓW. Muzeum Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego stało się posiadaczem sensacyjnego znaleziska obejmującego ok. 6 tys. klisz fotograficznych z lat 1898 — 1919.

Klischee te pochodzą z większości z pracowni artystycznych z tamtych lat w Europie polskiej fotografika Walerego Rzewuskiego oraz — częściowo — Józefa Zebalę. Przedstawiają one szczegóły z życia ówczesnego Krakowa, nie istniejące już fragmenty architektoniczne tego miasta, portrety przedstawicieli znanego krakowskiego środowiska (m. in. Heleny Modrzyńskiej), luminarzy nauki, profesorów UJ, a także pejzaże. Spośród klisz przedstawia widok Krakowa nie znane już od kilkudziesięciu lat, np. Plac Matejki przed Barbakanem — jako Plac Turkowy, a także miejsce na Plan Collegium Novum UJ. Na znalezisku klisz znalazł się również ważniejszy zabytek i uroczystości, jakie miały miejsce w drugiej połowie ubiegłego roku w początkach ówczesnego wieku.

Wszystkie klischee są (czarno-białe, lub sepia) datowane oraz opisane. Mimo że przez ok. 100 lat przebywały zapomniane w wiktoriańskich piwnicach — świetnie się zachowały. Wykazują one jednak troskliwe konserwację.

Obrębny zbiór oddano do piwnicy pałacu protektora i przyjacielu Wypsalnego — Tadeusza Strzyńskiego, od którego tytuł budynku W. Rzewuski Urzędził tam jed-

Realizacja postanowień
Krajowej Konferencji PZPR
tematem plenarnych posiedzeń
NK ZSL i KRKP

WARSZAWA. Węzłowe zadania Stornietwa w roku bieżącym i do końca obecnej 5-latki w świetle do tychozasowej uchwały VII Kongresu ZSL oraz postanowień II Krajowej Konferencji PZPR — były 30 bm. w Warszawie tematem X plenarnego posiedzenia NK ZSL.

W toku obrad, którym przewodniczył prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa podkreślano, że Stornietwo pragnie wziąć jak najaktywniejszy udział w wykonaniu postanowień II Krajowej Konferencji PZPR, która określiła zadania ogólnonarodowe na drugą połowę bieżącego 5-lata i które to postanowienia sta-

nowią platformę wyborczą FJN. Program ten służy bowiem — co akcentowano zarówno w referacie pregramowym, jak i w dyskusji — konsekwentnemu urzeczywistnianiu strategicznych celów społeczno-gospodarczego rozwoju naszego kraju w całej dekadzie lat siedemdziesiątych.

Z punktu widzenia harmonijnego rozwoju całej gospodarki narodowej szczególnie istotnym problemem jest — jak podkreślano — poprawne wykonanie zadań rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej.

Najważniejsze zadania ZSL, wszy skich jego ogółu i członków spracowane zostały w podjętej przez Plenum uchwale, która podkreśla rangę zbliżających się wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego oraz znaczenie aktywnego i szerokiego udziału całej ludności wiskiej we wcielaniu w życie deklaracji wyborczej FJN.

WARSZAWA. W Sali Kolumnowej Rady Państwa odbyło się 30 bm. plenaryjne posiedzenie Krajowej Rady Kobiet Polskich przy OK FJN poświęcone zadanom ruchu kobiecego w realizacji postanowień II Krajowej Konferencji PZPR.

Zarówno w referacie, wygłoszonym przez przewodniczącą KRKP — Eugenję Kempkarską, jak i w dyskusji akcentowano, że w wielu dziedzinach życia społeczno-ekonomicznego kobiety, stanowiące obecnie ok. 45 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce, odgrywają coraz to większą rolę na pracach odpowiedzialnych o tempie dokonywanego manewru gospodarczego, poprawie efektywności gospodarowania.

Aktywizacji zawodowej kobiet — stwierdzano — towarzyszyć wzrost poziomu ich wiedzy, umiejętności i kwalifikacji zawodowych. Zbyt często obserwuje się jednak nieczynnym nieuzasadnioną niechęć do powiększenia kolekcji kierowniczych stanowisk oraz bardziej odpowiedzialnych zadań produkcyjnych i społecznych — nawet w tych zakładach, gdzie stanowią one większość.

Przedstawiciele różnych środowisk i regionów mówiły o pozytywnym przykładzie przez kobiety zdobytych w poprzednich latach sukcesów w wychowywaniu dzieci oraz — od 1 maja br. jednorazowego zasiłku po urodzeniu dziecka w wysokości 2 tys. zł.

Istotnym czynnikiem poprawy warunków życia pracujących kobiet jest dalszy rozwój usług, umożliwiający racjonalne wykorzystanie czasu, odciążających członków rodziny — najczęściej kobiety — od uciążliwych i pracochłonnych czynności. Poszukiwane np. konieczność dalszego usprawnienia pracy handlu, rozszerzenia systemu żywienia zbiorowego oraz rozwoju sieci złoż i sklepów przedmiotów.

Krajowa Rada Kobiet Polskich zwróciła się z apelem do wszystkich kobiet o aktywny udział w realizacji postanowień II Krajowej Konferencji PZPR i aktywne uczestnictwo w ich realizacji.

Dwie osoby zabite,
trzy — ranneTragiczna kraksaw
na ul. Łukasieńskiego

WCZORAJ około godz. 17.25 na ul. Łukasieńskiego, „Płat 122-p” nr rej. SZA 3394 jadąc z nadmierną szybkością wpadł na maszerującą prawą stroną jeździ grupę żołnierzy. Dwa policyjne pociągi zatrzymały samochód na miejscu, trzech odwieziono do Szpitala Garnizonowego. Stan jednego z rannych jest bardzo ciężki.

Kierowca wozu był 23-letni Andrzej Błkowski, mieszkaniec ul. Sze koci. Po spowodowaniu wypadku Błkowski odjechał, porzucił samochód na bocznej ulicy i pół godziny później zjawił się w III Komisariacie MO zbieżając na rękonoć kradzieży wozu. Kłamstwo wyszło jednak na jaw już w czasie wstępu nęgo przesłuchania.

Jak nas poinformowała milicja drogowa w chwili wypadku „Pia tam” nie było opóźnienia kierowcy, lecz cie pięć osób. Błkowski na dodatek nie posiadał prawa jazdy, utracił je przed rokiem za prowadzenie samochodu będąc pod wpływem alkoholu.

Pirata jeździ zatrzymanego do dyspozycji prokuratora. Dochodzenie w toku. (pp)

BOCIANIE
GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Kudowa-Zdrój” z Norwegii,
m/s „Starogard Gdański” z Londynu,
s/s „Wieczorek” z Danii.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Wila” do Londynu i Kopenhagi,
m/s „Starogard Gdański” do Londynu,
m/s „Zagłębie Dąbrowskie” do Danii,
m/s „Góry Śląskie” do Gdyni,
m/s „Chrzanów” do Belgii,
s/s „Cieszyn” do Szwecji,
s/s „Pstrawski” do Danii,
m/s „Sola” do Granemouth.

W PORCIE:

DZIŚ rano w Zespole Portowym Szczecin-Swinoujście przebywały 43 statki z ładunkiem lub po ładunek o łącznym tonażu 288 tys. ton.

Portowcy Swinoujścia kontynuują załadunek węgla na statek armatora francuskiego m/s „Voluta”. Masowicie ten za biera z tutejszego zespółu portowego ponad 37 tys. t polskiego węgla z przeznaczeniem dla odbiorców w Rouen.

Minionej doby dokęzy ZPSS przeładowali ogółem 59,5 tys. ton towarów.

Skazanie szpiega

W DNIACH 25-30 stycznia 1978 r. Sąd Warszawski Okręgu Wojskowego w Warszawie rozpoznał sprawę o zdradę państwa PRL Stanisławowi Dembowskiemu urodzonemu w 1928 roku, oskarżonemu o działalność szpiegowską na rzecz wywiadu jednego z państw NATO, któremu przekazał informacje, mające istotne znaczenie dla interesów i bezpieczeństwa naszego kraju.

Oskarżony przyznał się do winy, a przebieg rozprawy potwierdził w całej rozciągłości materiały zebrane w tej sprawie przez Służbę Bezpieczeństwa MSW w toku postępowania przygotowawczego, prowadzonego pod nadzorem Naczelnej Prokuratury.

Sąd uznał Stanisława Dembowskiego winnym zbrodni szpiegostwa i skazał go na karę 13 lat pozbawienia wolności, w laty praw publicznych, 50 tys. złotych grzywny oraz przepadek mienia w całości.

M. IWANOWSKI

Dogodne terminy ME

Z ZURYCHU powrócił wiceprezes PZPN — Henryk Loska, który uzgodnił z przedstawicielami związków piłkarskich Szwajcarii, Holandii, NRD i Islandii terminy eliminacyjnych spotkań Piłkarskich Mistrzostw Europy — 1980.

Efekty tego posiedzenia są dla nas pomyślne, większość postulatów PZPN została przeformowana i przyjęta przez naszych partnerów i rywali. Chcielibyśmy grać w tym roku dwa mecze po Mistrzostwach Świata, ale ze słabszymi rywalami — Szwajcarią oraz Islandią i tak też będzie. Polacy wyjadą we wrześniu do Islandii, a Szwajcarów przynajmniej na stadionie rywali. Będzie to ostatni pojedynek Polski w cyklu eliminacji i być może zdecydowanie o awansie do dalszych gier. I to jest chyba najsłabszy punkt naszego terminarza. Wiceprezes Loska musiał pójść na pewien kompromis. W sumie bowiem układ spotkań jest dla piłkarzy korzystny.

LUBANSKI GOTÓW DO GRY W ARGENTYNIE

„JESTEM gotowy do gry w reprezentacji Polski w finałach Mistrzostw Świata w Argentynie” — powiedział czołowy polski piłkarz, występujący w belgijskim klubie Lokeren, Włodzisław Lubanski. Chciałbym swą piłkarską karierę zakończyć udziałem w wielkiej imprezie, w barwach reprezentacji Polski. Lubanski obserwował niedawny mecz reprezentacji Holandii w Alkmaar. Nasz piłkarz stwierdził, że w meczu tym bardzo dobrze spisywał się grający w Bastii, Johnny Rep. „Wszystko wskazuje na to — podkreślił Lubanski — że po rezygnacji Cruyffa z gry w reprezentacji Holandii, trener Hapfel właśnie Repowi powierzy rolę rezerwy w drużynie wice mistrzów świata”.

Szczecinianie w górach Norwegii

Ściana Trollów zimą

SZCZECIŃSKI Klub Wysockiński w tym roku obchodzi jubileusz 25-lecia. Czwierć wieku działalności alpinistycznej znaczą kamienie milowe zdobyte szczyty, pokonane ściany, poprowadzone nowe drogi wspinaczkowe. Dorobek ten wciąż rośnie, tak jak rośnie entuzjazm tego trudnego i pięknego sportu.

Wkrótce 4 lutego, wyruszy ze Szczecina dwuosobowy zespół alpinistów w góry Norwegii. Zadanie stawiają sobie ambitne. Chcą dokonać pierwszego zimowego, a drugiego w ogóle, przejścia niezwykle trudnej drogi tzw. norweskiej na Trollvegen.

Trollvegen — Ściana Trollów, ponoc dotychczas broniona jest przed intruzami przez te duchy. Jej wysokość wynosi 1 000 m. Jest to największa granitowa zerwa w górach Europy.

PIERWSI zdobywcę działali w tym rejonie latem. 11 dni

trwały zmagania z potężną skałą zanim ją pokonano. Dowodził to niezwykle sprytnie trudności na zaledwie 1500-metrowej drodze. Szczecinscy alpinści mają zadanie znacznie trudniejsze. W warunkach zimowych skała trudności wrzasta niepomniernie. Trzeba walczyć nie tylko ze skałą, ale i lodem, wielostopniowym mrozem, silnymi wiatrami i, co najtrudniejsze, z nagłymi zmianami pogody niosącymi śnieżyce.

Szczecinianie chcą jednak pokonać tę drogę w ciągu zaledwie dwóch tygodni. Przedsięwzięcie jest tym trudniejsze, iż zespół jest dwuosobowy. Ścianę bazu zabranego na szczyt wyniesie około 100 kg. Trzeba więc będzie włożyć wiele wysiłku nie tylko w trudną technicznie wspinaczkę, ale i w transport ciężkich plecaków. Tym jednak cenniejsze będzie zwycięstwo. Życzymy powodzenia.

Nasi laureaci

Uwielbiam maratony...

ROZPOCZYNĄŁ karierę jak setki dziewcząt i chłopców w Szczecinie. Mając 10 lat zgłosił się na naukę pływania. Instruktor Michał Woniak ma „dobre oko”. Bogusławowi Lizakowi przepowiadał sukcesy. I nie mylił się. Chłopiec szybko robił postępy, był najlepszy wśród swych rówieśników w stylu motylkowym.

TRUDNY to i ciężki styl. Uprawiają go zazwyczaj zawodnicy i zawodniczki o dużej

wytrzymałości, silni — tacy właśnie jak B. Lizak. Trenerzy po kilkuletnim treningu przedstawiali go na długie dystanse, na których radził sobie nieźle — na mistrzostwach Polskich juniorów zajął 5 miejsce w biegu na 1500 m.

Jednak i ten dystans młodemu pływakowi Arkonii, a później stargardzkiego Neptuna, wydawał się za krótki. Spróbował więc sił w maratonach. Kiedy w 1973 roku stanął na starcie małego morskiego maratonu na Zatoce Gdańskiej, nie przewidywał, że będzie to także start do jego przyszłej kariery pływaka długodystansowego. Decyzję podjął jednak dwa lata później. W 1973 roku Bogusław Lizak wygrał wyścig na Jeziorze Dąbskim w kategorii młodzieżowej, organizowany pod patronatem naszej sekcji. Po sukcesie tym postanowił specjalizować się w maratonach. Rzec nie była tak łatwa jak wydawało się. Co prawda od kilku już lat wyścigi pływackie na wodach otwartych są coraz popularniejsze, nie było jednak w Polsce sekcji, która specjalizowałaby się w długich dystansach. Maratończycy rekrutowali się zazwyczaj ze starszych wiekiem (jak na pływaków) zawodników, waterpolistów bądź też byłych zawodników. Pojawienie się młodego pływaka zamierzającego specjalizować się w maratonach było sporym zaskoczeniem. Trwało ono zresztą krótko.

MARATOŃCZYK ze Szczecina zadziwił wszystkich odwagą, wytrzymałością i szybkością. Pływał tak szybko jak nikt dotychczas w Polsce. Bil więc rekordy wszystkich maratonów zostawiając daleko w tyle swych partnerów. Dla Bogusława Lizaka dystans 20 km jest już dłużej dystansem średnim, ciągłe marzy by pływać na jeszcze dłuższych trasach. B. Lizak jest zresztą znakomicie przygotowany do każdego wyścigu. Trenuje prawie cały rok. Zimą ćwiczy na krytych pływalniach, latem pływa w jeziorach i morzu, i to w każdych warunkach. Zdązało się, że podczas ubiegłego lata woda w morzu miała go do 10 stopni C, mimo to Lizak wchodził do niej i w szybkim tempie przepływał wyznaczoną dzielnicę porę.

Jestem przyzwyczajony do niskich temperatur — mówi B. Lizak — gdy jednak woda na poziomie 12 stopni C, to odczuwam jej chłód. Siaram się wówczas pływać jeszcze szybciej.

Jeśli jest pogoda sztormowa, czy korzysta pan z dodatkowej asekuracji?

Asekuracja w czasie treningu, to sprawa czysto teoretyczna. Przy wysokiej fali dość niestety, plynąć wolniej niż pływak. Aby więc nie było kłopotów wypływamy w sztywnym i umiarnym z kolegami, o którym godzinie spotkamy się w określonym miejscu.

Syszałem, że jest pan punktualny?

Tak, mam wyczucie dystansu i czasu. Właśnie bowiem wykłami, traci 150 oddechów na prawą stronę

i 150 na lewą. Ponadto dla odprężenia z krawla przechodzę na styl grzbietowy. Po takim cyklu wiem ile przypłynąłem i w jakim czasie. Oto cała tajemnica.

BOGUSŁAW LIZAK startował w ubiegłym roku w sześciu maratonach i sześć razy odniósł zwycięstwa. Nie udało się tylko jedna próba: przepłynięcie Bałtyku między Bornholmem a Kolobrzegiem — 92 km. We wrześniu, gdy B. Lizak zamierzał podjąć się tego trudnego zadania, woda była nawet jak dla niego, woda za zimna. Z próby tej jednak nie zrezygnował, chce ją podjąć w tym roku. Marzy mu się także wystartowanie w maratonach zagranicznych m. in. basenu Morza Śródziemnego i przepłynięcie kanału La Manche. Wydaje się, że spośród wielu śmiałości z naszego kraju, których wysłaliśmy by spróbowali sił — Bogusław Lizak ma największe szanse. Swymi dotychczasowymi startami, systematyczną pracą na treningach, odwagą i wytrzymałością udowodnił, że jest najlepszym polskim pływakiem maratończykiem, że stać go na śmiałe wyczyny.

UWIELBIAM maratony — mówi B. Lizak, walczył z wiatrem, z samą sobą, przełamany kryzysów, słabości — pochłania mnie bez reszty. Każdy wiec wolny czas od nauki przeznaczam na trening. Udał mi się pogodzić studia na Akademii Rolniczej z ciężkim treningiem pływacko-maratończyka — to sprawiła mi największa satysfakcja.

Tadeusz REK

POKRÓTCE

TOWARZYSKIE MECZE

PILKARZE I-ligowych klubów rozegrali kolejne mecze kontrolne. W Bytomiu drużyna Szombierek zremisowała z I-ligowym zespołem bułgarskim Siłwen 1:1. W hali piłkarskiej w Zabrzu padł również wynik remisowy. Piłkarze Górnik Zabrze, w kolejnym meczu z zespołem NRD Chemie Halle uzyskali 1:1.

PILKARZE LKS rozegrali w Piotrkowie towarzyski mecz z Piotrcovią wygrywając 4:0 (3:0).

ERWINA RYS-FERENS

WYGRAŁA W CSRS

ERWINA RYS-FERENS zdobyła tytuł międzynarodowej mistrzyni CSRS w wieloboju w łyżwiarstwie szybkim. Ojka wygrała zawody w Szwajtku, uzyskując — 19.160 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się także reprezentantka Polski, Urszula Sokółowska. 215.000 pkt.

REKORD ŚWIATA

ADAMA SAIDULAJEWA

PODZAS zawodów w podnoszeniu ciężarów w Baku, Saidulajew ustanowił rekord świata w podrzucie wagi do 100 kg osiągając rezultat 222 kg. Wynik ten jest o 0,5 kg lepszy od poprzedniego rekordu należącego do Panachowa.

CONNORS WYGRAŁ

W FILADELFI

MIEDZYRZODOWE halowe mistrzostwa USA w tenisie w Filadelfii wygrał Amerykanin Connors pokonując swego rodaka Tanera 6:2, 6:4, 6:3



W SOBOTĘ 28 bm. odbędzie się (a raczej rozpocznie) w warszawskiej restauracji „Kongresowa” Bal Piłkarza. Udział weźmą prawie wszyscy nasi czołowi zawodnicy, dżalacze piłkarscy, kibice. Najbardziej zauważli trenowano oczywiście argentyńskie tango.

NA ZDJĘCIU: tańczy nasze sportowcy i do tego reprezentacyjne małżeń. Stwo: Krystyna (siatkarka) i Henryk Maculewiczowie. (Pot. CAF—Walczak)

O Puchar „Kuriera”

W UZUPEŁNIENIU niedzielnej informacji, podajemy dalsze wyniki spotkań piłkarskich o Puchar „Kuriera” Winiacskiego.

Orzeł Trzebnicko-Zdrój 5:1, Gopłana Zabów — Stal II Lipina 2:2, Dragon Nowolice — Bizon Cerkwica 8:8, Sokół II Pryzryce — Mieszko Mieszkowice 2:2, Ogrodnik Pryzryce — Stocznowiec Barlinek 0:6, Zorza Strzebielewo — Wicher II Kłodzko 4:3, Gryf Nowogard — Sokół I Pryzryce 0:4, Świt II Skolwin — Pionier I Szczecina 0:2, DKS Dąbie — Stal Stocznia 1:2, Czarni Szczecina — Stal Stocznia OHP 3:1, Rubież Dobra Szczecińska — Świt I Skolwin 0:1, Flota II Świnoujście — Orzeł Łożnica 3:0.

POZOSTAŁE wyniki podamy w najbliższych numerach. Przypominamy, że w tym tygodniu rozegra na zostanie II seria spotkań eliminacyjnych.

Żeglarski wyścig dookoła świata

DO RIO DE JANEIRO, na mecie trzeciego etapu żeglarskiego wyścigu dookoła świata, przybył jacht zwarty holenderski jacht „Flyer”. Pozostałe jachty mają około trzech do czterech dni straty do „Flyera”.

ZALOGA francuskiego jachtu „Ex port 33” wysłała drogą radiową wołanie o pomoc dla ratowania ciężko ranzonego członka załogi. W stronę „Ex port 33” zdążyła jednostka brytyjskiej marynarki wojennej.

Trzeci etap Whitebread wódt z Auckland (Nowa Zelandia) do Rio de Janeiro i wynosił 7500 mil. Cztery i ostatni etap tego, najdłuższego w historii, wyścigu żeglarskiego weździe będzie z Rio de Janeiro do Portsmouth (Anglia) i zakończy się prawdopodobnie w początkach kwietnia.

Gmoch już wie

(Dokończenie ze str. 1)

NAZAJUTRZ po losowaniu rozpoczął się istny wyścig. Wyścigami krajów finalistów mistrzostw, ruszył do Rosario, Mendoza, Cordoba, Mar del Plata w poszukiwaniu locu dla piłkarzy. Kto pierwszy ten lepszy. Dobrych hoteli, ośrodków sportowych nie ma tu zbyt wiele. Skoro świat ułali się samochodem do Rosario jako Gmoch i sekretarz PZPN — Zygmunt Buhl. Najlepszy hotel w mieście — „Majestic” był już zarezerwowany przez Meksykańczyków. „Ubiegliśmy natomiast Tunezyjczyków, którzy nie li ochotę na „Libertador”. Ten wielki hotelik, położony w centrum miasta, ale z dala od ulicznego ruchu z miejsca przypadł do gustu naszym przedstawicielom. Nie jest to wprawdzie „Sonne Post” w Murzhardt, gdzie na miejscu był basen, sauna, świetna restauracja, ale w Rosario wymagał zbyt wielkiego miłośnika — stwierdził J. Gmoch. „Zresztą w „Libertadorze” będziemy tylko spać...”

HOTEL klasy „Libertador” zapewnia praktycznie tylko noclegi. A gdzie odpoczywać, trenować, przygotowywać się do spotkań? Ktoś z Komitetu Organizacyjnego wspominał o „Jockey Club”. To tylko siedem km od hotelu, 15 minut jazdy.

Jacek Gmoch nie krył satysfakcji z tego, co zobaczył. 80-hektarowa oaza zieleni w milonowym Rosario, naciła świetnie utrzymanymi boiskami, polami gry, kortami tenisowymi, placami, pokrytymi niekazitelną murawą, a także — włoską kuchnią. Zarządcy ośrodka początkowo nie byli skłonni wynajmować go piłkarzom z finałom Mundial, ale dla Polaków zrobili wyjątek. Tak więc w czerwcu „Jockey Club” będzie do dyspozycji naszych piłkarzy. Tu spędzać będą całe dnie, spożywać posiłki, ćwiczyć, czynnie odpoczywać.

FORTUNA I PECH

NAJBARDZIEJ zazdrościli Polakom Węgrzy. RFN, Tunezja, Meksyk — to zdaniem trenera Barosiego wymarzona grupa. Woli selekcjoner Beazot też chwycił się za głowę. „Po co nam było to rozstawienie? Gorzej trafić nie mogliśmy”. Francuzi także byli zaskoczeni, a prasa argentyńska skomentowała wynik losowania krótko: „RFN — to mistrzowie świata, „pech” dodając, że „w tym tangu mamy co najmniej dwóch partnerów za duzo...”

Gmoch trzęsłoceno ocenia sytuację. Jest dobrze, ale tylko na papierze. Meksyk to dziś nie ta sama drużyna, co znana nam sprzed kilku laty RFN — to mistrzowie świata, a tylko Tunezja ustępuje wyraźnie rywalom. Wszystko zależy od drużyny, od reprezentantów i sztabu szkoleniowego. Jeśli pojedziemy dobrze przygotowani, jeśli rozstrzygniemy rywali i damy z siebie wszystko, wygrać możemy i z RFN, jeśli nie — potknąć się można na Tunezyjczyków...

ZANIM ODEKA

OPERACJA Mundial-78 gotowa w swych szczegółach jest już od

dawna. I lutego 22-osobowa, już wytypowana kadra ruszy do Jugosławii, gdzie rozegra trzy mecze kontrolne i spędzi pracownicze tryż tygodnie. Potem liga i mecze międzypaństwowe. Na początku slaby Luksemburg, potem silniejszy Grecja, niebezpieczna Irlandia i u nas — Węgry. Kto będzie piątym przeciwnikiem jeszcze nie wiadomo, ale powinien być to silny rywal.

Nasz selekcjoner ma jednak zdrowe nerwy, gdyż ostatnio wycofał się z poprzednich zapowiedzi. „Będzie selekcjonerem dopki starzy mi sił. A nam ich jeszcze sporo” — powiedział po powrocie z Buenos Aires. Na Argentynie futbol się nie kończy. Jeszcze w tym roku czekać nas eliminacje Mistrzostw Europy, potem — Olimpiada...

NIEZALÉZNIE od wyników reprezentacji w Argentynie, ocena Gmocha w roli trenera będzie zapewne wysoka. Swolmci decyzyjnie, czasem kontrowersyjnymi, czasem nowatorskimi wniośi ożywił w naszej piłce, zostawił już trwałe ślad swojej działalności...

T. TRZCIŃSKI

Jak tańczyć argentyńskie tango?

WTOREK,
31 STYCZANIA

DZIŚ:
Jana, Marceliny
JUTRO:
Brygidy, Ignacego

POGODA

ZACHMURZENIE duże,
temp. do 2 st. Wiatry sta-
be, zmienne.

DZIŚ rano w Szczecinie ciś-
nienie wynosiło 1005 hPa (754
mm Hg). W ciągu dnia dal-
szy wzrost ciśnienia.

TEATRY

POLSKI — „Pan Tadeusz” g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 489-78) „Granica” g. 15.30, 20.15 — pol. 1. 15; środa: g. 9, 11, 13.15, 15.30, 18 — pol. 1. 15; „Miłość straconą” g. 20.15 — jap. 1. 15; KOSMOS (tel. 590-49) „Bie-
kitny ptak” g. 11.15; „Transmi-
er ekspres” g. 9, 13.30, 16, 18.15,
20.30 — USA, 1. 15 (wtorek i środa);
BALTYK (tel. 733-39) „W pustyni
i w puszczy” g. 17.30 — pol. cz. II;
„Tajemnica” g. 17.30, 19.45 — fr.
1. 15; środa: „Konik Garbuszek” g.
15.30 — radz.; „Ludzie godni szan-
unku” g. 17.30, 19.45 — wł. 1. 18;
COLOSSEUM (tel. 458-18) „Młode
kino” g. 14, 18.15, 20.30 — USA, 1.
15; środa: „Dziwaczyna na miotle”
g. 11.15; „Eblrah — potwór z gte-
bin” g. 9, 12.30, 14, 18.15, 20.30
jap., panoram.; POLONIA (tel.
22-38-34) „Godziła kontra Gigan” g.
17.30, 19.45 — jap., panoram.; „Pan
Włodzykowski” g. 9, 13 — pa-
noram.; „Pan Włodzykowski”
g. 11; „Złoto dla zuchwałych”
g. 14 — jap., USA, panoram.; „Na
tropie Wilby’ego” g. 17, 19 — ang.
1. 18; PIONIER (tel. 478-02) „Rekord
wyścigów” g. 16 — pol.; „Terror
Mechagodzilla” g. 11, 13, 15, 17
jap., panoram.; „Szereki” g. 19,
21.30 — USA, 1. 15; panoram. (wto-
rek i środa); DRUŻBA (tel. 556-69)
„Rodeo” g. 15.30, 20.15 — USA, 1.
15; „Tańczący iastrzab” g. 18 —
pol.; 1. 15; „HOMAGI” (kompony)
„W drodze na Kaspijskie” g. 17 —
radz.; „Sprawa Gorgonowej” g.
18.30 — pol.; 1. 15 — cz. I i II;
PROMIEŃ (tel. 110-15) „W deszczu”
g. 16, 18, 20 — fr. 1. 15; SZMA-
RAGOWE (Zdroje) „Alicia już tu
nie mieszka” g. 17.15, 19.30 — USA,
1. 15; PRZYJAZŃ (Dąbie) „Stara
strzelba” g. 17.30, 19.30 — fr. 1. 18;
HUTNIK (Stoleczyn) „Powrót róż-
wej pantery” g. 17, 19 — ang. 1. 12;
— panoram.; 1. MAJ (Zydowice)
„Dzień sarażarę” g. 18 — USA,
1. 15; BAJKA (Stoleczyn) „Sze-
ryce” g. 17, 19.15 — ang. 1. 18; BIAŁY ZA-
GIEL (Trzebież) „Cenny depozyt”
g. 19 — fr. 1. 15; ROBOTNIK (Py-
rzyce) „Brawurowe porwanie”
USA, 1. 18 — panoram.; DAR (Star-
gard) „Akcja pod Arsenałem” —
pol.; INA (Stargard) „Każdy ma
swoje piekło” — fr. 1. 18; WISŁA
(Goleniów) „Za rok, za dzień, za
chwilę” — pol., 1. 15; „Supereka-
pres w niebezpiecznej” — jap.,
1. 15 — panoram.

REPERTUAR KIN na podstawie
informacji OPRE.

WYSTAWY

WALY CHROBREGO 3 — Polska
nad Bałtykiem przed 1000 lat.
Przyroda morza; Urządzenia i me-
chanizmy statków morskich; Geo-
spadarka morska na Pomorzu Za-
chodnim 1945-70; Dawna kultura
ludowa na Pomorzu Zachodnim;
Kultura Afryki zachodniej; Z dzie-
jów rzemiosła i monet na Pomor-
zu Zachodnim; Wystawa przyrod-
nicza: plaski, Drogocenne i inne;
g. 11-17; STARY RATUŚZ pl.
Rzeplchy — Dzieje Szczecina od X
wieku do współczesności; Architek-
tura i urbanistyka Szczecina w
XXX-lecie SARP g. 11-17; 13 MUZ
— pl. Żołnierza 3 — prace Barbary
Krzyszewskiej-Wólcik; KARAW — pl.
Hóldu Pruskiego 3 — „Medea”
Eurypidesa w dokumentach sceno-
graficznych Julity Fedorowicz g.
16-17; MUZEUM Staromysłowa 27
— Sztuka Pomorza Zachodniego
XIII-XVII w. Stare srebra za
zobórów władców Sztuka polska;
Pokaz jednego obrazu; Władztwo
Książąt Pomorskich g. 11-17; ZA-
MEK — BWA — malarstwo Tadeu-

sza Eysymonta g. 10-18; ZAMEK —
Fotografia g. 10-18.

DYZURY

SZPITALA

CHIR. DZIECIECIA — Unii Lubel-
skiej (dysur okólny); DYZUR OPA-
RZENIOWY Wojciecha 7;
WZEW. Golecino: CHIR. — Ko-
lejowy; POŁOŻNICZWO — Pomo-
żany; NEUROLOGIA — Unii Lu-
belskiej; DERMATOLOGIA — Ar-
konska.

PRZYCHODNIE

DZIECIECIA — Wojciecha 7 — g.
19-7; DOKOSYCH Jedności Na-
rodowej 12 — g. 20-7; STOMATO-
LOGICZNA — Jedności Narodowej
12 — g. 20-7; NAD ODRA 18 —
g. 15-8.

APTEKI

AL. WYZWOLENIA 11 (dod. od-
trutki i tien); tel. 422-46; KRZY-
WOSTEGO 7a — tel. 366-73; LE-
WELSKA 11 — tel. 726-24; STOL-
CZYŃ, Nad Odra 20 — tel. 23-94-22;
ZDROJE, Batalionów Chłopskich
54 — tel. 612-573.

INFORMACJE

SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 423-25
i 446-46 — g. 7-21;

PUNKT INFORMACJI TURYSTY-
CZNEJ — Jedności Narodowej 50 —
tel. 428-32 — g. 8-18;

KOLEJOWA — tel. 460-23; pociągi
przyjeżdżające — 934; pociągi od-
jeżdżające — 933;

USŁUGI — tel. 428-14, 473-15 — g.
8-17;

STAN DROG — tel. 612-448 — tel.
428-51; Dąbie — tel. 612-448 i 612-449;

PUNKT INFORMACYJNY „RODZI-
NA” tel. 918.

TELEWIZJA

PROGRAM I

15 Melodie (kol.). 15.30 „Kto czy-
ta nie błądzi” (kol.). 16 Dziennik
(kol.). 16.10 Obiektyw 16.30 Studio
TV Młodych. 17.10 Interwista przed
stawia (kol.). 17.40 Film muzyczny-
rozrywkowy (kol.). 17.50 „Świat,
który nie może zginąć” (kol.). 18.20
„Przed Opolem” (kol.). 18.30 Ra-
dzimny rolnikom (kol.). 19 Dobranie-
dziennik (kol.). 20.30 „1. Festiwal
Polskich Filmów i Wideo” TV.
15.30 „Miłość ci wszystko wybaczy”. 21.25
Wyniki plebiscytu „Debiuty”. 21.35
21.35 Świadkowie (kol.). 21.55 Sport.
22.45 Dziennik (kol.). 23 Mag. „Pro-
centum” (kol.).

PROGRAM II

15.35 Sygnały filmowe (kol.). 16.05
„Nasi przyjaciele” (kol.). 16.35 Film
radz. 16.30 Prasa i technika (kol.).
18 „Decyduje 16-latków” 18.30 Dia-
logi z przeszłością Ludwik Wye-
głaska (kol.). 19 Dobranie (kol.).
19.10 Kronika (Szcz.). 19.30 Dzien-
nik (kol.). 20.30 J. angielski. 21 J.
niemiecki. 21.25 Morskie omni-
busy. 21.35 Dziennik. 21.55 „24
godziny” (kol.). 22.05 Wtorek me-
lemanna.

ŚRODA

9 Teleferie. 11.50 Film pol. „Miłość
ci wszystko wybaczy”. 12.45 i 13.15
RTSS. 13.45 W drodze do nowego.
15 Melodie — koncert dawnych
radz. 15.30 Prasa i technika (kol.).
cz. II (kol.). 16 Dziennik (kol.). 16.10
Obiektyw. 16.30 Dla dzieci „Królo-
wa śniegu”. 17.25 Losowanie Małego
Lotka. 17.40 Studio Sport. 17.50 Film
NRD „Mysliwska komedia” (kol.).
19 Dobranie, dziennik (kol.). 20.30
— Komedia filmowa „Gang O’N-
ny” (kol.). 21.55 Sygnały filmowe
(kol.). 22.25 Dziennik (kol.). 22.40
Studio Sport (kol.).

PROGRAM II

15.45 Kino TV Młodych „Do przer-
wy 6:11”. 16.15 Film NRD „Daniel
Druskat” (kol.). 17.30 TWP „Od-
powiedzialność, uczciwość, rzetel-
ność”. 18 Syberia (kol.). 19 Dobra-
nie (kol.). 19.10 Kronika. 19.30
Dziennik (kol.). 20.30 J. rosyjski.
21 J. angielski. 21.30 „24 godziny”.
21.40 Studio Sport — Mistrzostwa
Świata w Jeździe Figuralnej na Lo-
dzie — parv (kol.). 22.30 Film USA
„Aniolowie o brudnych twarzach”.
22.40 Studio Sport.

UWAGA: TV zastrzega sobie zmia-
ny w programie.

RADIO

PROGRAM I

(na fal 1322 m)
WIADOMOŚCI: 15, 19, 20, 21, 22, 0.01.
15.05 Korespondencja z zagranicy.

15.10 Studio „Gama”. 16 Tu Jedyn-
ka. 17.30 Radiokurier. 18.25 Nie ty-
ko dla kierowców. 18.33 Koncert z-
wyc. 18.15 Kiermasz polski. 18.25
piosenki. 19.40 Słynne tematy filmo-
we. 20.05 Wiecezór w dyskotek. 21.05
Olimpijski alert młodzieży. 21.38
Utwory Stanisława Moniuszki. 22.23
Poznań na muzycznej antenie. 23
Minał dzień. 23.15 Mistrzowie na-
stroju. 0.07 Kalendarz Kultury Pol-
skiej. 0.12 Noc z melodią i piosen-
ką ze Szczecina.

PROGRAM II

(na fali 230 m i UKF 67.52 MHz)

WIADOMOŚCI: 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.
SERWIS RYBACKI: 18.25, 0.01

14.10 Wiecez, lepiej, nowocześnie.
14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Mu-
zyka Haendla — Concerto grosso
F-dur. 15.30 Radioterie. 16.10 Kła-
syczny XX w. 16.40 Przegląd
Aktualności Wybrzeża. 17 Operetka.
Jel twórcy i wykonawcy. 17.20 „Jel-
mość pani doktor”. 18 Amatorskie
zespoły przez mikrofonem. 18.40
Krajobrazy. 19 Koncert symfonicz-
ny. 19.40 Reklama. 20 Publicystyka
Krajobraz. 20.20 Muzyka ze starych
płyt. 21.20 Bisy w Filharmonii. 21.45
A. Tansman „Capriccio na orkiestrę”.
22 Radiowy Tygodnik Kultural-
ny. 22.40 Koncert z nastrojów
WOSPRITV. 23.35 Co słychać w
świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

PROGRAM III

(UKF 65.96 MHz)

15.05 Sylwetti jazzowe. 15.30 Po-
żegnania Harnasia w piosence. 15.40
Rozszerzonym piosenki. 16 Ami-
ko — maszyna jeździarska. 16.20 Mu-
zykoobranie. 16.45 Nasz rok 78. 17.05
Muzyczna poczta UKF. 17.40 Błęszy
odcinek bluesa. 18.10 Polityka dla
wszystkich. 18.25 Czas relaksu. 19
Książka tygodnia. „O duchach opo-
wieści prawdziwe”. 19.15 Złote
czterdziestolatków. 19.35 Opera ty-
godnia. 19.50 „Mściciel w miastecz-
ku”. 20 Złote płyty. 20.35 Księga
panikarza Tadeusza Pełnera. 21
„Academia Cantat” w Szczeci-
nie. 21.35 Antologia piosenki fran-
cuskiej. 22 Fakty dnia. 22.08 Gwia-
zda siedmiu wieków. 22.15 Cole.
22.15 Fonoteka XX wieku. 23.05 Mie-
dyz dnem a snem.

PROGRAM IV

(UKF 68.78 MHz)

15.05 Matysławskie. 15.40 Książki,
do których chętnie wracamy. 16.05
Wschodnia odzyna. 16.25 Rozwa-
żania o języku. 16.40 PAW. 17 Ze
światowej estrady. 17.15 Trybuna
Wybrzeża. 17.35 Szczecińskie piosen-
ki. 18.25 Pasje podróże. przy-
god. 19 Rozmowy o sprawach rol-
niczych. 19.15 J. angielski. 19.30 G.
Mühler miesz. 20.30 Transmisja
Koncert WOSPRITV — Glasgow.
21.10 NURT. 21.30 D.C. transmisji
z koncertu. 21.50 Rozmowy o filozofii.
22.40 Kulisy historii. 22.50 Edward
Grieg — Nokturn.

Znak jakości

i główna nagroda wojewody

Uznane dla... zrazów

ZRAZY domowe produktów Przed-
siębiorstwa Przemysłu Chłodniczego
w Szczecinie na stale weszły do
naszych jadłospisów. Bo też, jak
ocenili eksperci Komisji, zrazy
to danie smaczne, a ponadto łatwe
i szybkie w przygotowaniu. Uznane
jako najlepsza potrawa wyraża-
ne zostało przyznaniem tej w li-
stopadzie, roku znaku jakości,
a ostatnio głównej nagrody wole-
wody w plebiscywie na Szczeciński
Produkt Roku 77.

28 września ub. roku ruszyła
druga linia produkcyjna zrazów do-
mowych. Na dwa tygodnie przed
terminem, już 16 grudnia uzyskano
pełną zdolność wytwórczą. Da-
nie to zyskało także nowe estetycz-
ne opakowanie.

Jak poinformował nas zastępca
dyrektora Przedsiębiorstwa Prze-
mysłu Chłodniczego w Szczecinie
Andrzej Drabik, uruchomienie no-
wej linii spowodowało znaczny
wzrost produkcji zrazów. W roku
ubiegłym konsumenci otrzymali ich
365 ton, w bieżącym plany prze-
widują 650 ton zrazów. Przed-
siębiorstwo zaś zobowiązuje się wy-
produkować ich 800 t. Do nie-
tylko pełne pokrycie potrzeb rynku
szczecińskiego, ale także znaczne
możliwość „eksportu” do innych
województw. Ciekawostką jest to
na zasadzie handlu wymienionej w
innych chłodniach składowymi w
kraju. Dzięki takim wymianom szre-
cinianie zyskują atrakcyjne mro-
zonki — truskawki, kalafiora czy
fiaki.

WUSP — Oddział „Uniwersum” w Szczecinie

informuje i zaprasza
do korzystania z u-
sług świadczonych
przez zakład usług
hydraulicznych przy
ul. Żółkiewskiego nr
5, tel. 351-19, który
wykonuje prace w
zakresie:



● MONTAŻU I WYMIANY URZĄDZEŃ WODNO-KANA-
LIZACYJNYCH tj.:

● WYMIANY ZLEWOMYWAKÓW, UMYWALEK, AR-
MATURY CZERPALNEJ,

● MONTAŻU I KONSERWACJI URZĄDZEŃ CENTRAL-
NEGO OGRZEWANIA ORAZ INNE PRACE Z ZAKRE-
SU HYDRAULIKI.

Równocześnie poleca usługi wykonywane przez Zakład
Usług Tapieckich przy al. Piastów nr 65, który wykonuje
prace w zakresie:

● TAPICERKI SIEDZEŃ SAMOCHODÓW OSOBOWYCH,

● PODSUFITKĘ DO SAMOCHODÓW,

● SZCIE POKROWCÓW NA SAMOCHODY,

● TAPICERKĘ MEBLOWĄ — KANAPOTAPCZANÓW,
FOTELE I KRZESŁA,

● SZCIE KOTAR I ZASŁON,

● TAPICERKĘ AKUSTYKO-SZCZELNYCH DRZWI.

Zlecenie usługi wykonywane są fachowo i terminowo. Za-
kłady czynne od 10-18, w poniedziałki od 12-18.

241-K

MATRYMONIALNE GARAŻ — oddaję, ro Ogłoszeń Szczecin
Waryńskiego, tel. 3119-G 1384.

SPRZEDAŻ M-2 — sprzedam, tel.
15. 233-540. 1373-G

MOSKWIKA 407 do remontu lub na części
sprzedam. Komuny Pa-
ferty: Biuro Ogłoszeń ryskiej 35a/8, 1704-G
Szczecin, ul. Ja-
giellońska 4/29, po godz. 16. 1379-G

BIURO Matrymonialne „Rodzina” ul. Rosenber-
gów 118, Szczecin — po-
łącza swoje usługi, tel. 765-70. 202-K

KUPNO CITROENA GS 1229, KOTKI syjamskie —
M-2 — kupię. Tel. 320. rok 1975 — sprzedam
330. 1369-G lub zamienię na Łódę.
Oferty: Biuro Ogłoszeń
Szczecin 1383.

ROŻNE MAGNETOFON kaseto-
wy „Deck” wysokiej
klasy — sprzedam. Of-
ferty: Biuro Ogłoszeń
Szczecin 1387.

POGOTOWIE telewizyj-
ne, tel. 75-821 — Du-
dick. 372-G

TELEWIZYJNE pogoto-
wie. Uznański, tel. 22-
85-97. 372-G

EKSPIRESOWO cykl-
nujemy, lakierujemy
parkiety, podłogi, tel.
22-88-70. 890-G

STOLIKI pod telewizo-
ry, czarno-białe i kolo-
rowe — wykonujemy
na zamówienie — Szcze-
cin, ul. Krzywoustego
49. 1365-G

MONTAŻ mebli seg-
mentowych, tel. 23-34-14,
23-34-15. 855-G

WYWAŻANIE kół, wyma-
niana ogumienia. Za-
kład posiada opony
Teimajeta 6 (boczna
Traugutta). 23099-G

ZESPÓŁ na wesela al.
Piastów 9/15. 1419-G

GARAŻU w okolicy
Emilii Gierczak poszu-
kuję, ul. E. Gierczak
38/4, po godz. 18. 1398-G

BIURO OGŁOSZEŃ TELEFON 394-34

„KURIER SZCZECIŃSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: 70-500 Szczecin, pl. Hóldu Pruskiego 8 skrytka pocztowa 70-502. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelny 437-41, sekretariat redakcji 467-21, sekretariat techniczny 462-35, dział morski 437-77, dział sportowy 378-50, dział łączności z czytelnikami 450-21. Biuro Ogłoszeń 394-34, red. poranna (po godz. 6) 224-028, 224-250,dalekopis 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmują Oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach do 15 listopada na styczeń i kwartał i półroczną roku następnego na cały rok następny do 10 października. Cena prenumeraty rocznej 12 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast prenumeratorzy indywidualni wyłącznie w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 50 proc. droższa przyjmuje RSW „Prasa — Książka — Ruch” Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 28, 00-058 Warszawa, konto PKO nr 1531-71. Nr indeksu 39034 Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne.

Moja praca nie kończy się o godz. 15...



STARZEGO mistrza Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Kazimierza Gumnego zastaliśmy w naradzieliwni. Pan Kazimierz — szczecinianin z 30-letnim stażem, od 14 lat pracuje w tym przedsiębiorstwie. Obecnie, w

jaś. Mieszkam w Szczecinie bardzo długo, dlatego też różne bieżące mieszkańców znam z bezpośrednich kontaktów i własnych obserwacji.

Do tego, że moja praca nie kończy się o godzinie 15, jestem przyzwyczajony już od dawna. Bardzo długo działałem w związkach zawodowych. Jako członek Rady Zakładowej zostawałem często po godzinach pracy. Ludzie przychodzili ze swoimi sprawami i tego przecież nie można było odkładać ad acta...

Nasi kandydaci

zbliżających się wyborach kandyduje do Miejskiej Rady Narodowej w Szczecinie.

— MOIM okręgiem są Gumieńce. Podczas spotkań z wyborcami padało wiele słuszych uwag ze strony mieszkańców tej części Szczecina. Szczepia sieć handlową i gastronomiczną, brak kanalizacji... Znowu wyłoniła się sprawa budowanego w tej dzielnicy od niepamiętnych już czasów stadionu sportowego. Tym także trzeba będzie się energicznie za-

Pracuję w specyficznym przedsiębiorstwie, którego działalność — dobra lub zła — odczuwają bezpośrednio mieszkańcy. I tu są jeszcze rezerwy i możliwości poprawy sytuacji. Dlatego też, gdy zostanie wybrany, chciałbym pracować w komisji, która się zajął sprawami zainicjuje. Znam się na niektórych zagadnieniach funkcjonowania organizmu miejskiego i tam będę chyba najbardziej przydatny. (Maz)

Z „Pomerania” na... wielki hokej

OD 24 kwietnia do 15 maja w stołnicy CSRS odbędą się Mistrzostwa Świata w Hokeju na Lodzie. Z tej okazji „Pomerania” organizuje trzy- i czterodniowe wycieczki do Pragi. Wszystkich zainteresowanych kierujemy do sekcji wypożyczni świątecznego WPUT „Pomerania”, al. Jedności Narodowej 10, tel. 348-37.

Szczeciniankom w dniu

Święta Kobiet

„EWA POŁEKA”

OGÓLNOPOLSKIE imprezy omiatają zazwyczaj nasze miasto. Tym bardziej więc cieszyć się wypada, że „Orbis” — jak nam to wczoraj zakomunikowano — zamierza zorganizować wielki przegląd hotelowej i turystycznej gastronomii. Zrzeszenie Polskich Hotel Turystycznych zaprasza do udziału w tym starcie panie pracujące w kuchniach hoteli „Orbis” regionalnych biurach turystycznych (prowadzących także działalność gastronomiczną) oraz w domach turysty. Stronę techniczną imprezy zajmuje się szczeciński „Orbis”. Poprosiliśmy

wiece o bliższe informacje zastępcę dyrektora Bronisława Mańkacza. — Cieszymy się L. obawiamy się wielkiej imprezy. Konkurs na wyrobę kulinarną pod hasłem „Ewa pojecha na co dzień” odbędzie się w Szczecinie w dniach od 6 do 8 marca. Prezentacja wszystkich propozycji oraz nagrodzonych potraw i deserów odbędzie się w salach hotelu „Jeda” 1 marca o godzinie 12. Weźmie w niej udział ponad 70 mistrzów kuchni. Aby zapewnić wojewódzkiej reprezentacji odpowiednie warunki produkcyjne, oddajemy im na okres trwania konkursu nasze 3 „orbisowskie” zaplecza restauracyjne: w „Arkadii”, „Continentalu” i „Redzie”. Uczestnicy zaprezentują swoje umiejętności w 9 klasach specjalistycznych. Będą więc oceniane następujące grupy wyrobów kulinarnych: potrawy ze śledzia, dania z ryb, dania z jaj, dania i surówki z warzyw i owoców, dwa rodzaje deserów i lodów, dania gorące oraz dania kuchni regionalnych.

Organizując tak wielką imprezę chodziliśmy nam o wniesienie pewnego ożywienia do turystycznej gastronomii. Wiele szefów kuchni przyzwyczało się bowiem do serwowania stereotypowych, mało atrakcyjnych potraw. Nie szukała nowych surowców, nie wykorzystują też wielu rynkowych możliwości. Wiele bardzo dobrych smaków potraw można np. przygotować z warzyw.

Chcemy też aby konkurs ten rozstrzygnięty pomiędzy sobą panie — pracownice naszych przedsiębiorstw. Przecież kobiety wiedzą najlepiej o nam smakuje, jaka potrawa wymaga wielkiego zachodu, a która można przygotować szybko, ładnie i tanio. Z okazji prezentacji w „Redzie” szczecinianki będą mogły podpatrzeć — i zastosować w domu — wiele kulinarnych sekretów. Będzie to jeszcze jeden prezent, a dniu ich święta, który naniom przysłała pani. (Maz)

Kronika wypadków

WCZORAJ krótko po godz. 22 na ul. Dworcowej przed restauracją „Ratuszowa” wybuchła sprzeczka pomiędzy dwoma podchmielonymi mężczyznami, którzy właśnie opuścili progi „Ratuszowej”. W pewnej chwili 35-letni Jan K. wygłosił nóż i pchnął nim swego przeciwnika. Rannego, 35-letniego Zdzisława K. z raną klatki piersiowej odwieziono do szpitala. Nożownika zatrzymała milicja.

KILKA minut po północy na ul. Wiszewska spadła ze schodów pijana kobieta, Antonina A. Lekarz pogotowia, podejrzewając wstrząśnienie mózgu, skierował ranną do szpitala w Zdunowie.

DZIŚ nad ranem w przedsiębiorstwie „Centrostal” przy ul. Górnośląskiej uderzona została pięścią w twarz pracownica, Grażyna L. Kobieta straciła przytomność. Pierwszej pomocy udzielił Grażynie L. lekarz pogotowia.

NA KŁATCE schodowej jednego z domów przy ul. Siegieńskiego, lokator Wacław S. wracając do domu został nieoczekiwanie zaatakowany przez pijanego chuligana, 43-letniego Henryka F. Napastnikiem zajęła się milicja. (AP)

Chrzan do kwadratu

WOJEWÓDZKA Spółdzielnia O. grodniczno-Pszczelańska w Szczecinie wystąpiła jako producent i uszczęśliwiła nas smaczną cwikłą. Skłóki z tą znakomitą przyprawą nabyć można w każdym prawie sklepie, klientowi wprowadzają jednak w zdumienie sama etykieta, zapowiadająca że wewnątrz opakowania znajduje się... cwikła z chrzanem.

Zgodnie ze „Słownikiem Języka Polskiego” (wyd. PAN), słowo cwikła to znaczy: „burkli ewikłowe kieszono lub gotowane, zmieszane z tartym chrzanem, octem, podawane jako przyprawa do mięsa”.

Halo, tu Bal Zamkowy!

Jak zdobyć zaproszenie?

ZARÓWNO w redakcji, jak i w Dziale Imprez Wojewódzkiego Domu Kultury telefon dzwoni bez przerwy. Szczeci-

Ferie w Pałacu Młodzieży

JUTRO, 1 lutego, w ramach imprez rozrywkowych proponowanych dzieciom szkół podstawowych, malacjom teraz ferie. Pałac Młodzieży organizuje wycieczkę do Łeby Tradycji WOP oraz dyskotekę połączoną z nauką tańca towarzyskiego. Obie rozpoczynają się o 8.10.

Po południu, w pałacowym kinie film prod. radzieckiej „Dopóki bije zegar”.

nianie, zainteresowani Balem Zamkowym, dopytują się jak nabyć bilety na tę ciekawą imprezę. Postanowiliśmy więc udzielić szczegółowych wyjaśnień na łamach „Kuriera”.

BAL organizujemy w ramach „Sojuszu świata pracy z kulturą”. Dlatego też zaproszenia skierowaliśmy bezpośrednio do wszystkich środowisk twórczych i organizatorów życia kulturalnego w naszym mieście oraz do 18 wielkich zakładów pracy. Zasada postępowania jest taka: do 5 lutego należy potwierdzić pismem lub telefonicznie (Wojewódzki Dom Kultury, Dział Imprez, tel. 479-35) w godzinach 9-15 przyjęcie propozycji udziału w balu. W ciągu następnych dwóch dni WDK opracuje rozdziałnik i powiadomi już każdego z nas o miejscu przyznania. Począwszy od 7 lutego rozpocznie się sprzedaż zaproszeń (ogodnie) dla osób chcących uczestniczyć w tej imprezie — dostarczą pismem zamówienia do Działu Imprez WDK. Organizatorzy dołożą starań, by te wnioski rozpatrzyć pozytywnie.

Cena jednego zaproszenia wynosi 500 zł. W sumie tej miłośnicy już konsumpcji za 900 zł uwagi na to, że organizatorzy nie przewidują miejsc siedzących (różne atrakcje w kilku salach zamkowych nakładają na uczestników balu do częstych wędrowek) nie opracowano jednolitego menu. Każdy może wybrać te dania i napoje, które za przystępną kwotę „Zamkowa” i 10 renomowanych szczecińskich restauracji. Jak już informowaliśmy — otwartość życia zamkowych pomieszczeńach swoje buty.

Notatnik szczeciński

♦ WOJEWÓDZKA i Miejska Biblioteka Publiczna zaprasza dziś na spotkanie z autorem „Sigo-letto”. W programie gawęda Waleriana Pawłowskiego ilustrowana nagraniami. Impreza odbędzie się w Czytelniku, ul. Dworcowa 8, I p., o godz. 18. Wstęp wolny.

♦ 1 LUTEGO o godz. 17.30 w Studium Wiedzy o Sztuce kolejni wykład o sztuce polskiej pt. „Awangarda lat międzywojennych” wygłosi mgr. Maria Glińska historyk sztuki. BWA, ul. 1-go Maja 1, sekcja szczecińska Stowarzyszenia Historyków Sztuki zapraszają do sali projekcyjnej Zamku wszystkich zainteresowanych tym tematem.

♦ W SALI Elżbietańskiej Zamku codziennie w godz. od 10 do 18 ekspozycja „Re-Wizja”. Organizatorami jej są: WDK, Delegatura Wojewódzka ZPAF i Koszalińskie Towarzystwo Fotograficzne.

W Zamku

O... Beatlesach

JAZZ Club Zamek działający przy WDK organizuje wieczór wspomnień o Beatlesach. Miłośnicy stylnej czwórki z Liverpoolu będą mogli posłuchać płyt i wspólnie śpiewać ich piosenki. Można przynieść ze sobą instrumenty i nuty utworów Beatlesów. Spotkanie, które odbędzie się 1 lutego o godz. 18 w Sali Sanny Jagiellońskiej w Zamku, poprowadzi Marek Seyda. (Jas)

Kłusownicy nadal groźni

30 wnyków na Warszawie

„DOBRE” że napisaliście o kłusownikach w Lesie Arkoskim — powiedział nam jeden z naszych Czytelników (nazwisko znane redakcji), który wczoraj złożył nam wizytę.

— Wbrajałem się w niedzielę na spacer do Puszczy Wkrzańskiej od strony Warszawy. Byłem ze znajomymi i mieliśmy psy. Gdy mineliśmy Staw na Pusztowie, psy pobiegły w kierunku okolicznych sadów. Są one otoczone żywopłotem i orzechami, a w środku, w otwartym, oraz płotami przeciwnym. Pobiegliśmy za psami i zobaczyliśmy nieudolnie wypaszanego się od nich dzika. Była to duża sztuka. Mógł ważyć 70-80 kilogramów.

Odpowiedzieliśmy psom, jednak dzik nie uciekł, jego przednia noga mocno trzymała metalową petla — tzw. „wnyk”. Podeszliśmy ostrożnie i odwołaliśmy go. Uwołniono zwierzę pobiegło w kierunku lasu. Dopiero obserwując jego ciężki i pokraczny cwał pozabawiliśmy naszego kroku. Zwierzę miało zamałną te nogę, za którą złapało się we „wnyk”. Mogliśmy przecież zawiadomić leśniczego i zwrócić mu publiczną leśniczkę.

Zaczęliśmy jednak dokładnie penetrować okolice. Już po krótkiej chwili zorientowaliśmy się, że właśnie to miejsce stało się ulubionym terenem kłusowniczych praktyk.

Znaleźliśmy tam ponad 30 petli z drutu, które przyniosłem do redakcji.

YLE nasz Czytelnik. Oczekujemy na reakcję ludzi odpowiedzialnych za okoliczne lasy. (Maz)

NA ZDJĘCIU: 30 wnyków — to płon jednej tylko wyprawy do podszczecińskich lasów